

Z lasu wracają z pełnymi koszykami, ale nie tylko grzybów

data aktualizacji: 2021.10.14 autor: Włodzimierz Szczepański



Wojciech Sowik z Rawy Mazowieckiej jest sportowcem i otarł się prawie o rekord Polski, ale nie z powodu sportu. (fot. arch. pryw.)

Rawianie są pasjonatami grzybobrania. Doskonale wiedzą, gdzie wyszukiwać najlepsze okazy. Jeden z nich natknął się na nietypowy okaz - mądziaka malinowego. Są też pasjonaci, którzy oprócz grzybów przynoszą do domu... śmieci. Prawdziwy grzybiarz lubi zbierać owoce natury w czystym lesie.

Wojciech Sowik jest sportowcem i otarł się prawie o rekord Polski, ale nie z powodu sportu. Poszedł biegać wśród zagajników w podrawskich Chrustach i tuż przy drodze natknął się na gigantyczne kanie.

- Trochę zabrakło mi do rekordu - opowiada, ale nie jest tym zrażony. - Lubię zbierać grzyby. Już w dzieciństwie z tatą chodziłem do lasu, dlatego nie boję się, że pomyłę niektóre grzyby z podobnymi niejadalnymi. Z kani można przyrządzić pyszne danie. Mama obtaczała je w panierce i smażyła jak naleśnik, czy kotlet. Inni obtaczają w cieście.

Znaleziona przez niego kania miała 35 cm wysokości i średnicę 25 cm. Co ciekawe jego brat znalazł nietypowy okaz.

- Na skraju lasu w sąsiedztwie brzoź znalazłem mądziaka malinowego. Dotychczas w Polsce

potwierdzono tylko około 40 stanowisk występowania tego grzyba – opowiada Daniel Sowik.

Grzyb jest charakterystyczny i wydziela nieprzyjemny zapach, który zwabia muchy. Pochodzi z Złotego Oceanu i pierwszy raz został w Polsce znaleziony w 1965 roku.

Rawskie lasy obfitują w grzyby. W okolicach jest sporo miejsc, gdzie mieszkańcy mogą wybrać się na grzyby - Podlas, Konopnica, Pukinin. Trochę dalej las głuchowski lub lasy w kierunku na Nowe Miasto. Mateusz Ostalski jest z wykształcenia leśnikiem, co pomaga w grzybobraniu i okoliczne lasy są mu dobrze znane.



- Mam swoje ulubione miejsca, gdzie lubię jeździć po konkretne gatunki grzybów. W tym roku był ogromny wysyp pieprznika jadalnego potocznie nazywanego kurką złotą. Pierwsze zbiory zaczęły się na początku lipca. Z lasu po kilkunastu minutach wychodziło się z pełnymi wiadrami 10-litrowymi. Z borowikami i podgrzybkami przynajmniej u mnie słabo. Był jeden wysyp w połowie sierpnia, ale grzyby były bardzo robaczywe. Dodatkowo w tym roku jest bardzo dużo ślimaków, które obgryzały nawet małe nierozwinięte grzybki - opisuje Mateusz Ostalski.

Obecnie wykorzystuje urlop i jeździ na gąski zielone. Radzi tego grzyba szukać w tyczkowinach i drągowinach sosnowych na ubogich piaszczystych siedliskach. Niestety, około połowę z każdego zbioru musi zostać w lesie.

- Grzyby lubię zbierać natomiast, niekoniecznie obierać - śmieje się. - Grzybami nie handluje, ale dzielę się nimi z innymi. Co roku obdarowuje nimi rodzinę, znajomych i koleżanki z pracy.

Zbigniew Pacho, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rawie Mazowieckiej jest pasjonatem grzybobrania, ale w jego wędrownie do lasu nie tylko o pełen koszyk chodzi.

- Ważny jest kontakt z naturą. Najpiękniejsze chwile, to przecież poranek w lesie - podkreśla.

Pasję do zbierania zaszczerpili w nim tata i babcia. Z nimi w dzieciństwie chodził po lasach.

- Najczęściej jeżdżę w okolicy Pukinina, kawałek dalej do Komorowa. Zaglądam do Księżej Woli, okolicy Złotej, w tamtejsze złotowskie lasy, jak je określamy potocznie. Na większe zbiory wyjeżdżam w lasy nad Pilicą - wylicza dyrektor.

Dodaje, że po pierwszym wysypie grzybów, teraz zbiera gąski, kurki, opieńki i prawdziwki.

- Zbieram też sarniaki - dodaje.

Przy każdym grzybobraniu z lasów przynosi... śmieci. Jest inicjatorem akcji #grzybchallenge. Zasada akcji jest prosta - jedna wyprawa do lasu i przynajmniej jedna reklamówka śmieci.



- Z ciekawszych rzeczy, które przyniosłem to rozbity sedes, i kilkumetrowy dmuchany basen. Nie rozumiem kto miał tyle sił targać go do lasu. Teraz zaś dominuje sprzęt AGD. Pocieszające jest, że jednak tych śmieci jest mniej. Widać światło w tunelu - komentuje Zbigniew Pacho.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39445-z-lasu-wracaja-z-pelnymi-koszykami-ale-nie-tylko-grzybow>